

Wychodzi we wtorek, czwartek i sobotę: Co sobotę dołączony jest arkusz Rozmaitości, pisma ku pożytkowi i zabawie. Prenumerata Gazety z Dodatkiem Rozmaitości amil na kwartał, dla odbierających w samym Lwowie 2 r. 48 kr., na pocztamtce lwowskim 5 r. 12 kr., na wszelkich innych pocztamtach 6 r. 36 kr., mon. konw. Prenumerata półroczna wynosi dwa razy tyle co kwartalna.

G A Z E T A L W O W S K A.

Dodatek do Gazety Lwowskiej obejmuje doniesienia urzędowe i prywatne. Za umieszczenie w Dodatku pisał się od wiersza w pół kolumnie (drukem garmont) za pierwszy raz 3 kr., a za każdy następujący raz tylko po 1 1/2 kr. mon. konw. Za większe litery pisał się wedle tego, ile on swyczajny druk obrachowane miejsce zajmie. Redakcja Gazety Lwowskiej przyjmuje tylko frankowane listy.

Czwartek

N^{ro} 74.

26. czerwca 1845.

Przegląd artykułów.

Wiadomości krajowe: Ze Lwowa: Wyjazd JKMcI Arcyksięcia jeneralnego Gubernatora do Wiednia. — Dary dla włościan galicyjskich przez powódź zniszczonych.

Wiadomości zagraniczne: Hiszpanija: Królowa Izabella w Barcelonie. — Don Karlos żegna się z Hiszpaniją przez proklamacyję.

Anglija: Sprawa Syrii i irlandzki bil akademiczny w izbie niższej. — Nowe tryjumfy O'Connella.

Francyja: Czynności izb.

Szwajcaryja: Katolickie kantony domagają się przywrócenia klasztorów argowskich.

Rosyja: Cesarz z powrotem w Petersburgu.

Nowiny.

Wiadomości handlowe i przemysłowe: Z Ołomuńca. — Z Warszawy. — Otwarcie części kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

Jakość najdostojniejszy Arcyksiążę Austryjacki Ferdynand d'Este, cywilny i wojenny jeneralny Gubernator Galicyi, wyjechał dnia 24. b. m. po godzinie 5tej wieczornej, z tutejszej stolicy do Wiednia.

J. R. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę Austryjacki Ferdynand d'Este, cywilny i wojenny jeneralny Gubernator Galicyi, opróżnioną przez pensyjonowanie Józefa Mitkroysa posadę Dyrektora registratury gubernialnej, raczył nadać dotychczasowemu pierwszemu Adjunktowi registratury gubernialnej Franciszkowi Christophori; w jego zaś miejsce, dotychczasowego drugiego Adjunkta registratury gubernialnej Franciszka Gubatta raczył mianować pierwszym, dotychczasowego trzeciego Adjunkta Leopolda Dworskiego

drugim, a gubernialnego Registranta Ignacego Bilińskiego, trzecim Adjunktem registratury gubernialnej.

W Lwowie dnia 23. czerwca 1845.

Z przedstawienia teatralnego danego za pełnem ludzkości staraniem księżnej Jadwigi Sapieżyny przez towarzystwo pań i panów ze Stanu Szlachty dnia 22go czerwca t. r. na korzyść dotkniętych powodzią włościan, zebrało 3800 zr. mon. konw. czystego dochodu. Prezydyjum c. k. Rządu krajowego, otrzymawszy tę kwotę do dalszego nią rozrządzenia, dopełnia przyjemnej powinności, uznając z wdzięcznością zamiłowanie sztuki dramatycznej i gorliwość pań i panów, którzy się do tego przedstawienia czynnie przyłożyli, również jak i udział, jaki nieustająca w dobroczynności tutejsza publiczność przy tej sposobności okazała.

Znaczny ten dochód wynikał tak z nadzwyczajnego pomimo wysokich cen zapełnienia miejsc w teatrze, jakoteż ze znacznych nadpłat, które w załączonym tu spisie są wyszczególnione.

Od Prezydyjum c. k. Rządu krajowego.
W Lwowie dnia 25go czerwca 1845.

Spis nadpłat.

Jego K. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę, Jenerał-Gubernator	200	zr.
Za łożę hr. Skarbka	110	—
Hrabina Baworowska	75	—
Rsieżna Lubomirska	25	—
„ Ponińska	25	—
Hrabina Krasicka	25	—
„ Siemińska	25	—
W. Borzęcka	25	—
Hr. Komorowski Aug.	25	—
Hrabina Moszyńska	20	—
W. Borkowski Włodzimierz	15	—
„ Krzczunowicz	15	—
„ Malinowski	10	—

W. Gorajska	5 zr.
Hr. Starzeński Michał	5 —
• Jabłonowski Ludwik	5 —
Hrabina Raboga	5 —
Wszyscy za łożę.	

Za krzesła sąs:

Hr. Leon Potocki	20 zr.
• Alexander Stadnicki	5 —
Ks. Karol Jabłonowski	5 —
W. Komarnicki	5 —
• Jawornicki	4 —
• Podlewski	4 —

Za tak zwane miejsca do stania:

W. Szumski	15 zr.
W. Torosiewicz	3 —

*Zapłacili za miejsca, nie wzięwszy biletów
za takowe:*

Jego Excelencyja najprzewielebniejszy ks. Ar- cybiskup Prymas	20 zr.
Ksieżna Sapieżyna	15 —

Za staraniem pana Stanisława Skwarczyńskiego, właściciela dóbr Kosmierzyna, i przyczynieniem się kilku miłośników sztuki dramatycznej wyprawiono w Potoku, Obwodzie Stanisławowskim cztery przedstawienia teatralne na korzyść dotkniętych powodzią włościan galicyjskich, z których zebrano czystego dochodu 450 zr. w mon. konw. Właściciel Potoka, p. Olszewski ustąpił w tém celu zamku swego.

Prezydjum c. k. Rządu krajowego dopełnia przyjemnej powinności, składając dzięki p. Skwarczyńskiemu i towarzystwu miłośników sztuki, którzy go w tém dobroczynnym przedsięwzięciu wspierali, za ich gorliwość dla dobra ludzkości, jako też właścicielowi Potoka, p. Olszewskiemu za tak bezinteresowną pomoc, imieniem nieszczęśliwych, którym to dobroczynne wymienionych powyżej osób działanie tak znaczną przyniosło pomoc.

Z Prezydjum c. k. Rządu krajowego.

W Lwowie dnia 23. Czerwca 1845.

Spis darów 1a.

złożonych dla mieszkańców okolic Galicyi powodzią dotkniętych. *)

Na ten cel złożyli.

W urzędzie obwodowym

Sandeckim: zr. kr.

Rotula, dziedzic dóbr Struża Struszkiewicz	50 —
--	------

Pruszyński, dziedzic Skrzydlny	40 —	zr. kr.
Gmina Nowego Sącza	34 30	
Zielińska Aniela, dziedz. Białej Nizni	25 —	
Dobrzyński Antoni, dziedzic Rożnowa	25 —	
Fiehauser, dziedzic Bruśnika	20 —	
Marszałkiewicz Max., dziedzic Ramienicy	20 —	
Baron Przychocki, dziedz. Łososiny dolnej	18 —	
Stadnicki Leon, dziedzic Kłikuszowa	20 —	
Drohojewski, dziedzic Czorsztyna	12 —	
Baron Brunicki Ignacy, dziedzic Cieniawy	10 —	
Bzowski, rządca dóbr Szczyrzyc	5 —	
Bitzan, Przeor klasztoru Cystersów w Szczyrzycach	5 —	
Dzwonkowski, dzierżawca Wojnarowój	5 —	
Gostkowski Paweł, dziedzic Kąsny dolnej	5 —	
Głębocki Felix, dziedzic Mogilna	5 —	
Głębocki Franciszek, dzierżawca Kruzłowój nizny	5 —	
Hosch, dziedzic Grybowa	5 —	
Krobicki, detto Harkłowój	5 —	
N. N.	5 —	
Ortyński, proboszcz w Ciężkowicach	5 30	
Skarżyński, dziedzic Rostok	5 —	
Wittig, detto Chełmic	5 —	
Wyszowski, dziedzic Koniuszowój	5 —	
Zubrzycki, detto Kąsiny	5 30	
Zuk Marceli, detto Gródka	5 —	
Magistrat w Ciężkowicach	4 —	
Hebenstreit, dziedzic Ramionki wielkiej	4 —	
Urzednicy kameralni w Muszynie	4 40	
Goławski, dziedzic dóbr Stróżę niżnie	3 —	
Dominium Kościelisko	3 40	
Dziedzic części Michalczowój	3 50	
Romer, dziedzic Jodłownika	3 —	
Szemberski, właściciel dóbr	3 —	
Szalaj, dziedzic Szczawnicy	3 —	
Sucharkiewicz, dziedzic Possadowój	3 —	
Traczewski, detto Wielogłów	3 —	
Bahr, dzierżawca Bobowój	2 —	
Berska, dziedziczka Tylmanowój	2 —	
Czerski, dziedzic Zawad	2 —	
Dziwolski, detto Krościenka	2 —	
Dunikowski Jan, dziedzic Tegoborzy	2 —	
Goyski, mandataryjusz Brusnika	2 —	
Kolodziejska, dziedziczka Ochotnicy	2 —	
Krosińska, detto Janłowój	2 —	
Milkowski, dziedzic Stopnicy	2 20	
Maychrowicz, dziedzic Jeżowa	2 —	
Pleszowski, mandatar. Łososiny dolnej	2 10	
Paszycowa, dziedziczka Marcinkowic	2 —	
Rogoyski, dziedzic Kąt	2 —	
Reklewski, detto Kruzłowój wyżniej	2 —	
Urzednicy dominikalni w Skrzydlnój	2 52	
Stobnicki, dziedzic Limanowa	2 —	
Stadnicki, detto Maszany dolnej	2 —	

*) Z odniesieniem się do ogłoszenia Wysokiego c. k. Prezydjum Rządu krajowego, w [przeszłej] Gaięcie umieszczonego.

Skapski, rentmistrz w Kamienicy . . .	2	—	Boczarkiewicz, nauczycielka dziewcząt w Sanoku	15	—
Tetmajer, dziedzic Łopuszny	2	—	Bogusz Gracyjan, dzierżawca Zachutyna	10	—
Trembecki, dzierżawca Bogoniowiec . . .	2	—	Baronowa Wetzlar, dzierżawczyni Doliny	10	—
Uznański, dziedzic Szaflar	2	—	Truskolaski Franciszek, dziedzic Łukowego	10	—
Woycikowski, detto Dąbrówki	2	—	Janowski Liberat, dziedzic Falejówki	10	—
Zuk Prot, dziedzic części Przyszowej .	2	—	Skórska Zofija, dziedziczka Bymanowa	10	—
Zieliński, dziedzic Krasnego	2	—	Signio Piotr, dziedzic Bymanowa . . .	10	—
Prócz tego z mniejszych darów po 1 zr.			Urbański Ksawery, dziedzic Haczowa . .	10	—
20 kr., 1 zr. 10 kr., 1 zr., 1 zr. 5			Ritterschild, dzierżawca Jurowiec . . .	10	—
kr., 1 zr. 6 kr., 40 kr., 30 kr., 24			Zurowski Adam, dziedzic Bereski . . .	10	—
kr., 20 kr., i 10 kr., razem	29	51	Urbański Władysław, dziedzic Kostarowiec	—	—
1 W urzędzie obwodowym			—	2 dukaty	—
Jasielskim:			Kurowski, komornik graniczn. w Sanoku	6	—
Dekanat obr. łac. w Bieczu	45	33	Rylski Wincenty, dziedzic Zagórza . . .	5	—
detto w Żmigrodzie	45	20	Giebułtowski Floryjan, dziedzic Strachociny	5	—
Brozyński, mandataryjusz w Dukli ze			Panna Czerny, guwernantka w Kostarow-		
składki	42	20	cach	5	—
Magistrat w Jaśle	41	7	Hrabia Lazański, w Grabownicy starz.	5	—
Dekanat obr. łac. w Jaśle	82	6	Gniewosz Wiktoryja, dziedziczka No-		
Dominium Zrencin	27	34	wosielec	5	—
Skrzyński Ignacy, dziedzic Strzyżowa .	20	—	Starzyński, dzierżawca Rzepedzia . . .	5	—
Dekanat obr. łac. w Strzyżowie	13	25	Gumowski Hieronim	5	—
Magistrat w Krośnie	42	32	Tchorznicki Jan, dziedzic Dąbrówki pol-		
Trzeciecki Tytus, dziedzic Polanki . . .	10	—	skiej	4	—
Magistrat w Gorlicach	10	—	Sulzбек Aloizy, pocztmistrz w Sanoku		
Ze składki do rąk proboszcza w Strzy-			—	4 dukata	—
żewie	7	—	Laskowski Jan, dzierżawca Prusieka		
Ze składki do rąk Rudelki, mandatary-			—	1 dukata	—
jusza w Jaszczewie	7	50	Z innych składek w Samborze i w są-		
Magistrat w Bieczu	5	34	siedztwie	107	15
Ze składki do rąk Rudnickiego, manda-			mon. kon. i 1 kr. w. w.		
taryjusza w Skolyszynie	5	30	- b) Przez Starostę Ostermanna, na jego		
Dekanat w Żmigrodzie	5	2	wezwanie:		
Hrabia Mier Tytus, dziedzic Żarnowca	2	—	Kozłowski Anastazy, dziedzic, ze składek	266	45
Dominium Osiek	1	—	3 ruble śr. i 26 kr. w. w.		
Ze składki do rąk Martyniego, manda-			Grabowski Jan, proboszcz łac. w Sanoku		
taryjusza	1	—	ze składek	36	46
Raszyc, mandataryjusz w Iłonieczkowej	1	—	Ciepielowski, mandataryjusz w Dydni . .	20	—
W urzędzie obwodowym			Urbański Tadeusz, dziedzic Myczkowiec	20	—
Sanockim:			Ostaszewski Józef, detto Klimkówki . .	20	—
a) Ze składki zebranej w mieście Sano-			Jaruntowski Antoni, detto Jabłonki . .	15	—
ku i w okolicy, przez małżonkę ko-			Rylski Franciszek, dziedzic Pisarowiec	10	—
misarza obwodowego Schiffnera, i			Chyliński Maryjan, detto Rakowej . . .	10	—
przez pannę Ostermann, córkę Staro-			Tchorznicki Jan, dziedzic Dąbrówki pol-		
sty obwodu sanockiego, a mianowicie:			skiej	10	—
Osoby składające urząd obwodowy i kasę			Ostaszewski Teofil, dziedzic Wzdowa . .	10	—
obwodową	41	—	Urbański Felix, dziedzic Komborni . . .	10	—
Korpus oficerów na załodze stojący, i			Truskolaski Jan, detto Pobielna	10	—
oddział remont w Sanoku i Olchowcach	28	—	Grzeczkowski Jędrzej, dziedzic Nowego		
Osoby składające kameralną administra-			Miasta	10	—
cyję obwodową w Sanoku	27	30	Dwernicki Winc., dziedzic Temeszowa	10	—
Ostaszewski Kazim., dziedzic Zarszyna	30	—	Terlecki, dziedzic Skorodnego	10	—
Zatorski Maksymilian, dziedzic Zalusza			Grotowski Franciszek, dziedzic Jacz-		
8 dukatów	—	—	mierz	10	—

	zr.	kr.		zr.	kr.
Jagielski, dzierżawca Brzozowa	6	—	Dekanat gr. kat. w Rozdole	5	44
Lyczkowski, proboszcz łac. w Dynowie	6	—	Parafija. gr. kat. w Dubrawce	5	—
Bobowski, dzierżawca Bukowska	5	—	Szeif Karol, dziedzic Smorzego	3	—
Rylski Władysław, dzierżaw. Pisarowiec	5	—	Wolański, mandataryjusz w Krechowicach	2	—
Pieniążek Cesałw, dziedzic części Stan-kowej	5	—	Zieliński, dziedzic części Brzozniowa	1	—
Wiktor Jan, dziedzic Bazanówki	5	—	Hotyński, dziedzic części Hotynia	1	—
Sikorska Maryja, dziedzic. Trześniowa	5	—	Dominijum Woleniów	—	24
Textoris Edward, dzierżaw. Trześniowa	5	—	Dominijum Brzozniów	—	20
Grodzicki Stanisław, dziedzic Bzianki	5	—	W urzędzie obwodowym		
Laskowski, dziedzic Ladzina	5	—	Lwowskim:		
Kłopotowski Józef, dziedzic Beska	5	—	Proboszcz gr. kat. w Żyrawce	1	30
Mali, dzierżawca Cergowej	5	—	Dominijum Lubień, sztukę płótna i	37	5
Leszczyński Wojciech, dziedzic Turzogo Pola	5	—	Dominijum Obrószyn	42	10
Wiktor Jakób, dziedzic Wróblika szlach.	5	—	Dominijum kameralne Janów	22	20
Nikolich Michał, dziedzic Belchówki	5	—	W urzędzie obwodowym		
Granatowski Stanisław, mandataryjusz w Bukowsku	4	—	Żółkiewskim:		
Janowska, dziedziczka Głębokiego	4	—	Hrabia Poetyło, dziedzic Korczmina	50	—
Dwernicki Konst., dziedzic części Pako-szówki	4	—	Dekanat gr. kat. w Żółkwi	22	57
Cech krawców w Sanoku	4	—	Dekanat gr. kat. w Rulikowie	10	23
Rordwanowska Maryja, dziedziczka Sie-niawy	3	—	Rosnowska, dziedziczka Tartakowa	20	—
Cech szweców w Sanoku	3	40	Baron Brunicki Jan, dziedzic Błażowa	10	—
Gmina Jabłonki	3	—	Czerwiński, dziedzic Nadycz	10	—
Morełowski Antoni, dziedzic Górka I dukata	—	—	Proboszcz gr. kat. w Uhnowie	5	—
Borkowski, proboszcz łac. w Tyrawie wołoskiej	2	—	Dominijum Rulików	5	—
Czotowski Klemens, mandataryjusz w Izdebkach	2	—	Bogdanowicz, dziedzic Przemiwótek	5	—
Urbański Władysł., dziedzic Rostarowiec	2	—	Ciepianowski; gr. kat. proboszcz w Chliwczanach	2	—
Trzeciecki Stanisław, detto Miejsca	2	—	<i>(Dokończenie będzie w przyszłej Gazecie.)</i>		
Tarnawiecki Wincenty, detto Jasionowa	2	—	WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE		
Plaszowski, dzierżaw. Nowosiółek Dudyn	2	—	Hiszpanija.		
Mlothowski, dziedzic Truszowic	2	—	Królowa Izabela II. przybyła dnia 5. czer-wca wieczor z Królową matką Maryją Kry-styną do Barcelony. Podczas wjazdu powi-tano Jęj Król. Mość hukciem dział z twierdzy Atarazanas i z twierdzy Montjuich. Królowe udały się najprzód do katedry a po nabożeń-stwie do pałacu. Na <i>Rambła</i> oświetlono rze-żysto dom francuzkiego konzula. Jenerał <i>Nar-va ez</i> jest przy Królowej w Barcelonie. Za dworem Królowej udał się tam także ambasador neapolitański, książę <i>Carini</i> . Francuzki ambasador i angielski poseł byli spodziewani. Ku połowie miesiąca lipca pojedzie Królowa z Barcelony do Saragossy a później także Pam-plonę i San Sebastian odwiedzi.		
Nowosielecki, dziedzic części Wojthowej	—	40	Gazette du Berri z dnia 11. czerwca ogło-siła następującą proklamacyję, którą Infant Don Karlos, po swojej abdykacyi żegnając z Hiszpanami: »Hiszpanie, Moi wierni obroń-cy! Niezadawnionemi prawy powołany do ko-rony Hiszpanii, było Mojém jedyném, usta-wiczném życzeniem popierać szczęście ukocha-		
W urzędzie obwodowym					
Stryjskim:					
Carewicz, dziedzic Zawadki	30	—			
Stonecki, detto Krechowic	20	—			
Dziokowska, dziedziczka Hołobotowa	—	—			
1 dukata					
Trzeciński Piotr, dziedzic Żyrawy	20	—			
Janiszewski, dziedzic Wołcniowa	20	—			
Pietruski, dziedzic Rudy	20	—			
Padlewski, detto Wierzbicy	10	—			
Panna Wanda Pietruska	10	—			
Pietruski, kooperator probostwa w Ro-chawinie	10	—			
Osoby należące do kameralnej admini-stracyi w Stryju	9	4			
Raduchowski Wiktor, dziedzic Witwicy	5	—			

nej Mojej ojczyzny. Ten wzgląd skłania Mę tym razem, zrzec się Mojego prawa do korony na rzecz najdroższego Mojego syna, księcia Asturyi, Karola Ludwika. Żadna ofiara nie mogła być za wielką, gdy się z nią łączy pomyślność Mojej ojczyzny. Z największą gotowością przynoszę ofiarę Mojego zrzeczenia się na rzecz Mego syna, którego Wy, jako Mego prawego następcę uznacie, i któremu także samę przychylność i wierność, jak Mnie, okażecie. On zaś ze swojej strony, będzie wiedział, jak ma podług zasług nagrodzić Waszę lojalność i stałość w utrzymaniu owych zbawienych zasad, które tylko same jedne Hiszpanija ocalić mogą. Uchylając się z publicznego zawodu życia, doznaję wielkiego zadowolenia i pociechy w tej myśli, że Wam także mogę Moję podziękę za bohaterские czyny, któremiście świat zdziwili, a które na zawsze w Mojém sercu wyryte pozostaną, Żegnam Was, Moi stali obrońcy i wierni towarzysze. Módlcie się wraz ze Mną de Boga, aby się zlitował nad strapieniem nieszczęśliwej Mojej ojczyzny i żeby spokojniejszych i szczęśliwszych dni doczekać nam pozwolił. Kochający Was i wdzięczny Król.« (podp. Karol.) W Bourges dnia 18. maja 1845.

Dziennik *Heraldo* utrzymuje, że otrzymał wiadomość o istnieniu republikańskiego tajnego związku, który się »młoda Hiszpanija« nazywa. Dyrekcyjja jego zowie się wielkim planetą; prócz tego są gwiazdy drugiego rzędu, gwiazdy nieruchome, promienie, iskry w tym związku, który 38,186 członków liczy i od nich regularne daniny otrzymuje.

Wielka Brytania i Irlandyja.

Na posiedzeniu izby niższej dnia 13. czerwca zażądał doktor Bowring objaśnienia o okolicznościach w Syrii, mianowicie pod względem zaszyłych niedawno utarczek Druzów z Maronitami. Sir Robert Peel ubolewał nad bezprawiami, których się tamże dopuszczono, nadmieniał jednakże, iż reprezentanci pięciu mocarstw i konsulowie w Bajrucie użyli wszelkich środków, jakie tylko były w ich mocy, dla przytłumienia tamtejszych rozruchów. Reprezentanci pięciu mocarstw w Konstantynopolu zgodzili się na zgromadzeniu w domu Sir Stratford Canninga, nie oczekując dalszych instrukcyj, przesłać Wysokiej Porcie osobne przedstawienie, względem konieczności przywrócenia spokoju na Libanie. Podług ostatnich doniesień z Bajrutu pod dniem 20. maja, przestali także tamtejsi konsulowie do Baszy wspólną notę takiejże samej treści. W o-

góle jest teraz pokój znowu przywrócony, aczkolwiek często jeszcze przez rabunek i podpalanie ponawia się uszkodzenie majątku. — Po niektórych mniej ważnych kwestyjach przeszła izba do dziennego porządku, w którym miały się rozpocząć obrady wydziału nad irlandzkim, akademycznym bilem wychowania. Jednakże nim do tego przystąpiono, p. Smith O'Brien, członek z Limeryk, który jako stronnik O'Connell'a już dawno nie bywał na posiedzeniach izby, a teraz właśnie przybył, wywołał hałaśliwy spór chcąc zbijać bil pomieniony. Rozwodził on się w krytyce bilu, szczególnie nad tą okolicznością, że przy ułożeniu tegoż bilu, nie zasięgnięto rady od katolickich prałatów, i utrzymywał, że bez ich zezwolenia bil ten nigdy czem innym nie będzie, jak tylko martwą literą. Poczem pp. Colquhoun Gilson, V. Smith a przedewszystkiem p. Roebuck zganili bardzo ostro postępowanie pana O'Brien wice-dyktatora Irlandyi, jak go nazywano, zarzucając mu najszczególniej to, że on, który na długi czas bez powodu usunął się był od swoich powinności jako członek izby, teraz się znowu pojawia, i rozporządzeniu, zawierającemu koncesyje dla jego ojczyzny stawi opór, który do niczego dobrego przywieść nie może. Mianowicie pan Roebuck wywarł cały swój gniew na irlandzkiego członka, wzięwszy pod ostrą krytykę niektóre dawniejsze jego wyrażenia podczas zabiegów repealistów w Dublinie. Pan O'Brien Smith odpowiadał z równą zapalczywością na zaczepki pana Roebuck. Sir Robert Inglis wzywał mowcę kilkakrotnie do porządku, owoż zacięty spór ten skończył się wreszcie na tém, że się izba zamieniła w wydział, by p. O'Brien Smith podać sposobność do przyzwoitej odpowiedzi. Wtém pan O'Brien Smith zabięra głos i oświadcza, że tak panem Roebuck jako też jego zaczepką pogardza; jednakże na powtórna odezwę: »Do porządku!« cofa ten wyraz, ale tylko dlatego, by go innemi również zapalczywemi wyrazami zastąpić. Wszelako gorszący ten spór zakończył się w tej chwili, a gdy lord John Russell wyraził, iż jest zadowolony przedsięwziętami przez rząd w tymże bilu odmianami, został wniosek ministra jednogłośnie przyjętym. Sprawozdanie wydziału będzie pojutrze przedłożone. — Potem ukonstytuowała się izba w wydział budżetu, i podała przeto Sir Charles Napierowi sposobność oświadczenia się powtórnie o zaniedbanym stanie fortyfikacyj, portów wojennych i zbrojowni, równie jak i portów w ogólności.

Dzienniki londyńskie z dnia 11. czerwca zawierają obszerny opis demonstracji *Cork-Monster* dnia 7. i 8. b. m., to jest: opis podróży O'Connella do Kork, i przyjęcia, jakiego doznał tak w tém mieście, jakoteż po innych stacjach, którędy przejeżdżał. Sprawozdawcy wszelkiej barwy, tak w dziennikach repaalistowskich jak i torysowskich, opisują entuzjazzm zgromadzonej w niezliczonych masach ludności, jako przechodzący wszelkie granice. W niejakięj odległości od Kork, powitała »wybawcę«, municypalność tegoż miasta w ubiorze urzędowym, i zaprowadziła go na powóz tryjumfalny, z którego się przypatrywał, jak orszaki rękodzielników, towarzystw dobroczynności, następnie deputacje z pobliskich włości i miast po przed niego defilowały. Każda korporacja przeciągając po przed niego, wydawała radosno okrzyki i okazywała także inne demonstracje szacunku i przywiązania. Chorągwie były liczniejsze, niż podczas dawniejszych zgromadzeń. Stany przemysłowe miały przytém modele i próby swoich rękodziel; i tak między innemi pojawiła się zupełnie czynna prasa drukarska, na której poetyczne powitanie »wybawcy« wydrukowano i między lud. rozdano. Przeciąganie po przed O'Connella profesjonistów i niezliczonego tłumu ludu trwało od trzech kwadransy na pierwszą aż do pół do piątej godziny! Im bardziej zbliżano się do Korku, tém żywszą stawała się scena; dachy, balkony, okna, każde miejsce, gdzie tylko jaka ludzka istota nogą stąpić mogła, były zajęte. Tak ciągnął się orszak przez główne ulicy do hotelu *Imperyjal*, gdzie O'Connell wysiadł. Po drodze przegrywały muzyczne chóry melodyjy piosnki protestanckiej — wznak zapomnienia i pojednania. Pod noc było miasto ożywione muzyką, sztucznym ogniem i radosnemi okrzykami ludu. Dnia 8. były pokojne (*lever*), gdzie O'Connellowi doręczono adresy, a pod wieczór była świętna uczta pod przewodnią majora miasta.

Francyja.

Z Paryża dnia 13go czerwca. Cafe wczorajsze posiedzenie izby parów, na którym właściwie miano się naradzać nad nadzwyczajnemi i dodatkowemi kredytami na rok 1844 i 1845, zabrały debaty nad wznowioną przez hrabiego Montalembert kwestyją o Jezuitach. — Hrabia Montalembert, hrabia Beugnot i margrabia de Barthelemy mówili za Jezuitami. — Hrabia Portalis i minister sądu sprawiedliwości p. Martin (du Nord) bronili prawa rządu,

które opiewa, że jeżeli tego wymagają okoliczności, tedy wolno jest przeciw religijnym kongregacyjom wystąpić. — W taki sposób zakończono ogólną debatę nad nadzwyczajnemi kredytami, nie nadmieniwszy o nich ani słowa.

X

Izba deputowanych, gdy polityczna część budżetu jest załatwiona, chce resztę partij przebiez w polocie. I tak bardzo obszerny wydział spraw wewnętrznych przebiegła na wczorajszym posiedzeniu do połowy. Nie wiele tam było ważnego — kilka niedokładnych uwag o rozmaitych przedmiotach np. uwaga pana L'Herbette o niereorganizacji rozwiązanych od roku 1832 gwardyj narodowych, na co minister spraw wewnętrznych to tylko odpowiedział, że tę rzecz bierze na swoje odpowiedzialność, czego tamten nie chciał przyjąć za odpowiedź zadowolającą. Takie i tym podobne toczono dyskusyje. — Na wczorajszym posiedzeniu przyjęła izba deputowanych pozostałe jeszcze rozdziały budżetu spraw wewnętrznych.

— dnia 14. czerwca. Izba parów przyjęła na wczorajszym posiedzeniu 95 głosami przeciw 3 wniosek do ustawy, pod względem nadzwyczajnych i dodatkowych kredytów na rok 1844 i 1845. — Izba deputowanych toczyła dyskusyje nad budżetem ministerjum rolnictwa i handlu. — Na zażądane przez rząd 200,000 franków, na piętnasty obchód trzech uroczystości lipcowych, wotowała izba bez poprzedniej dyskusyi.

Szwajcaryja.

Dodatek do *Staatszeitung* Szwajcaryi katolickiej zawiera okólnik wiernych federacyi kantonów do wszystkich Stanów Poselstwa katolickich Stanów Lucerny, Ury, Szwyc, Unterwalden, Zug, Frejburg i Wallis zawiadamiają w tym okólniku, że federacyjne Stany zamierzają swoim poselstwom na zwyyczajny Sejm w roku 1845 dać taką instrukcyję, aby przy zachowaniu konfesyjnych praw i wypełnieniu przepisanych artykułem XII. federacyjnego traktatu powinności, wszystkie dekretem wielkiej rady Argowskiej z dnia 13. stycznia 1841 zniesione klasztory, znowu do swoich federacyjnych praw przywróconemi zostały.

Rossyja.

Z Petersburga dnia 11. czerwca. Cesarz Jegomość przybył tu wczoraj w najpożądniejszym zdrowiu.

domowej. Ich błogosławieństwa cichsze od oklasków, dłużej potrwiają, dalej i wyżej sięgną.

Dnia 23. b. m. odbyły się tedy trzecie wyścigi tegoroczne. Najgłówniejszą tego dnia była walka, między *Seymourem* i jednym ze wspomnianych już przez nas koni pocztą sprowadzonych, to jest z *Argusem*. W trzech biegach *Seymour* wygrał raz jeden, *Argus* zaś dwa razy. Nastąpił potem bieg koni pod samemi panami, o szpicrut honorowy, wkładki zaś przeznaczono na dochód naszych włościan powodzią dotkniętych. Poczem w biegu o puchar miasta Lwowa, przeszłoroczny zwycięzca, przez odstąpienie współzawodników, zbliżył się do wygranej o drugie już zwycięztwo, — wiadomo bowiem, że ta nagroda przeznaczona jest dla konia, który przez trzy lata po sobie, zwycięzcą będzie. — W końcu zaś odbył się najciekawszy bieg koni pod Panami, z przeszkakiwaniem potrójnych baryer. Widok tego biegu był nader zajmujący, a nawet dramatyczny, albowiem jeden z jeźdźców padł wraz z koniem, lecz bez żadnego szwanku, i dosiadłszy bieguna w oka mgnieniu, był jeszcze drugim z kolei u mety. W. Mysłowskiemu Antoniemu dostała się nagroda tego ostatniego biegu, t. j. piękny i kosztowny puchar srebrny, w guście *rokoko*, przez towarzystwo myśliwskie ofiarowany. — W jednej z przyszłych Gazet, zdamy naszym czytelnikom dokładną sprawę z tegorocznych wyścigów.

Panna Julija Zamecka daje wielki koncert wokalnoinstrumentalny, pojutrze daia 28. b. m. w sali towarzystwa muzycznego. Ta niedgdyś ulubiona artystka sceny naszej, wykształciła się ostatniemi czasy we Włoszech, i powróciwszy z podróży, chce przed nami złożyć pierwszą próbę swego talentu. Pan K. Seymour Schiff, z uprzejmości dla dającej koncert, dyrygować będzie przy odegraniu uwertury „*Melusine*“ i prócz tego odegra na fortepianie własną nową kompozycję.

WIADOMOŚCI HANDLOWE I PRZEMYSŁOWE.

(Z korespondencji prywatnej.)

Z Ołomuńca. Targ na woły dnia 18. czerwca.
Na ten targ spodziewano się tu do 2000 wołów, atoli nie było ich na naszym dzisiejszym targu jak tylko 1444, a przed targiem poszło wprost do Wiednia 313 sztuk. Woły na naszym targu były bardzo dobrej jakości, a ceny ich nieco umiarkowańsze niż na poprzednim targu; dlatego też z małym wyjątkiem znalazł się na nie kupiec.

Na przyszły tydzień spodziewamy się do 1500 wołów. — W Wiedniu utrzymuje się cetnar wołowiny na 42 do 43 zr. w. w.

Przypędzili na targ: 1) Bernard Hrdliczka, z Jędrzykowej, 82; 2) Fischel Spunt, z Tłumacza, 99; 3) Simon Fleischmann, z Niwy, 244; 4) Izaak Hornstein, z Marasimowa, 132; 5) Jos. Hirth, z Hołobutowa, 180; 6) Ant. Nowak, z Podwerbiec, 100; 7) Grzegorz Mołdrzyk, z Kuczurmare, 149; 8) Franc. Koturkiewicz, z Potoka, 101. — Małemi partyjami 357. — Ogółem 1444.

K u p i l i :	sztuk	Cena je- dnej pary w w. w.		radasz	Z tych para ważyć mogła cetnar.
		zr.	kr.		
Stado Nr. 1. do Berna . .	41	285	—	—	7 1/2
Stado Nr. 2. nie rozkupiono					
Stado Nr. 3. do Pragi . .	240	400	—	—	11
Stado Nr. 4. do Berna . .	132	350	—	—	9 1/4
Stado Nr. 5. do Wiednia	176	373	30	4	10 1/4
Stado Nr. 6. detto	99	400	—	1	11
Stado Nr. 7. do Pragi . .	140	355	—	—	10
Stado Nr. 8. do Berna . .	99	380	—	1	10 1/2
Małe partyje rozkupiono.					

Z Warszawy, dnia 18. czerwca. Na nasz jarmark na wełnę, przywieziono dotąd do 8000 cetnarów. Mamy kupców z Wrocławia, Anglii i Francji. Pokup idzie rażno, i podobno nie w tym roku na składach nie zostanie. Wełna średnia popłaca od 8 do 12 talarów na cetnarze wyżej cen przeszłorocznych.

(Gaz. Warsz.)

* * *

Otwarcie części kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej.

Pisma warszawskie donoszą, iż dnia 14go czerwca r. b. odbyło się z wielką uroczystością, otwarcie części kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, a mianowicie z Warszawy (od dworca przy ulicy jerozolimskiej) przez Pruszków do Grodziska, w ogólnej długości mil czterech. Tę drogę odbyto w przeciągu 42 minut. — Roboty około dalszej części tej kolei mają być dotąd tyle posunięte, iż jest nadzieja, że za kilka miesięcy będzie już blisko 12 mil kolei do użycia gotowych. W roku zaś 1847 cała kolej warszawsko-wiedeńska ma być gotową.